



Te tytułowe słowa bardzo często używane są dziś przez dziennikarzy i niektórych polityków. Dla mnie kojarzą się nie zbyt dobrze.

Walka, czy wojna o wpływy, surowce czy panowanie nad innymi. Praca w samorządach powinna być służbą społeczną. Samorządy to nie jakiś prywatny folwark partii czy grupy osób. To nie sposób na zarabianie pieniędzy, tylko praca na rzecz lokalnych społeczności.

Każdy, kto chce dziś wybrać dobrego gospodarza, powinien bardzo dokładnie zastanowić się na kogo ma głosować. Czy wybór konkretnego ugrupowania daje nam szansę na wybranie dobrego gospodarza? Czy nie warto dokładnie przyjrzeć się konkretnym kandydatom? Nie wymagajmy od nich czegoś co jest niewykonalne. Nie słuchajmy wygórowanych obietnic. Sprawdźmy dokładnie, czy obecni gospodarze spełnili swoje obietnice i co tak naprawdę dokonali przez cztery lata. Patrzmy na tych, którzy chcą podjąć obecnie tę służbę społeczną co do tej pory robili, czy mają na swoim koncie jakieś osiągnięcia. Może warto im zaufać, bo coś dobrego już zrobili czy robią. Zastanówmy się nad każdym kandydatem. Bo pięć lat to długi okres i warto wybrać dobrze.

Sławomir Wojdat

Teks pochodzi z wrześniowego wydania "Myśli Praskiej" do czytania której zachęcamy. [TUTA](#)
[J](#)

Walka o samorządy!

niedziela, 23 września 2018 20:19
